

Sygn. akt V Ca 2330/21

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 września 2022 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodnicząca:	Sędzia Joanna Machoń
Protokolant:	Julia Wiśniewska

po rozpoznaniu w dniu 9 września 2022 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa J. W. i A. W.

przeciwko Bankowi (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie

z dnia 2 lipca 2021 r., sygn. akt I C 3171/18

1. oddała apelację;

2. zasądza od Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz J. W. i A. W. solidarnie kwotę 1800 zł (tysiąc osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w instancji odwoławczej.

Sygn. akt V Ca 2330/21

## UZASADNIENIE

Powodowie A. W. i J. W. w pozwie z 17 maja 2018 r. (data nadania pisma) wnieśli o zasądzenie kwoty 31 792,45 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie na rzecz powodów solidarnie kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz opłat skarbowych od dokumentów pełnomocnictw.

Powodowie wywodzili swoje roszczenie z niedozwolonego charakteru postanowień § 2 ust. 2, § 7 ust. 1 umowy o kredyt hipoteczny nr (...) zawartej z pozwanym Bankiem 12 maja 2018 r., oraz § 3 ust. 2 i § 8 ust. 3 Regulaminu dotyczących indeksacji kredytu względem CHF. Roszczenie obejmowało różnicę pomiędzy sumą pobranych przez pozwanego bank od powodów rat kapitałowo-odsetkowych w okresie od 19 czerwca 2008 do 19 sierpnia 2011 r. a sumą rat jakie byłyby pobrane, gdyby pozwany stosował należycie umowę kredytu i nie stosował niewiążących powodów klauzul indeksacyjnych/waloryzacyjnych. Powodowie wnosili o ukształtowanie kredytu jako złotowego oprocentowanego

według stawki L. 3M. Niezależnie od powyższego wskazywali, że umowy kredytu może być również nieważna z uwagi zamieszczone w umowie klauzule indeksacyjne z uwagi na ich abuzywność.

W odpowiedzi na pozew pozwany Bank (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na swoją rzecz od powodów zwrotu kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego w podwójnej wysokości.

W ocenie strony pozwanej w umowie brak jest niedozwolonych zapisów umownych w myśl art. 385 (1) k.c., a sam mechanizm indeksacji jest dozwolony na gruncie prawa polskiego, tj. Kodeksu cywilnego oraz Prawa Bankowego. Pozwany zakwestionował wyliczenia powodów. Strona pozwana podniosła również zarzut przedawnienia roszczeń powodów które mają charakter okresowy, a to z uwagi na ich 3 letni termin przedawnienia. Pozwany wskazał na brak odpowiedzialności po jej stronie na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu oraz podniósł zarzut spełnienia przez powodów świadczenia nienależnego, mimo świadomości jego charakteru (art. 411 pkt 1 k.c.).

W piśmie procesowym z dnia 24 marca 2019 r. strona pozwana podtrzymała swoje stanowisko w sprawie oraz wniosła o zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

**Wyrokiem z dnia 15 czerwca 2021 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy – Mokotowa w Warszawie w sprawie o sygn. akt I C 3171/18 (1.) zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 31.792,45 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 21 sierpnia 2018 roku do dnia zapłaty (1.) oddalił powództwo w pozostałym zakresie (2.), oraz zasądził od pozwanego na rzecz powodów w całości koszty postępowania a także w tym samym zakresie nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie nieuiszczone koszty sądowe pozostawiając szczegółowe wyliczenie kosztów referendarzowi sądowemu.**

Z powyższym rozstrzygnięciem Sądu Rejonowego nie zgodził się pozwany, który wywodząc apelację zaskarżał je w części zasądzonej od Pozwanego Banku (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz J. W. oraz A. W., tj. w zakresie pkt 1. i 3. Wyroku;. Wskazanemu rozstrzygnięciu apelujący zarzucił naruszenie szeregu przepisów w tym w szczególności:

1) **art. 232 zd. pierwsze k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. oraz w zw. z art. 6 k.c.** poprzez zaniechanie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego oraz dokonanie sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów, w szczególności przez:

i. błędne przyjęcie, że sporne klauzule umowne dotyczące indeksacji nie zostały indywidualnie uzgodnione z Powodem, w sytuacji gdy:

# Umowa stanowiła odzwierciedlenie wniosku kredytowego złożonego przez Powoda, który jako walutę kredytu wybrał CHF;

# Powód miał możliwość wyboru kredytu w PLN - Bank przedstawił Powodowi ofertę kredytu w tej walucie, co znajduje potwierdzenie w Informacji o Ryzyku Kursowym ; bezpodstawne przyjęcie, że strona pozwana w niedostateczny sposób poinformowała Powoda o ryzyku kursowym, w sytuacji gdy Pozwany dopełnił wszelkich obowiązków informacyjnych w zakresie ryzyka zmian kursów walut, a w szczególności:

a. informacje o ryzyku kursowym były Powodowi przekazywane dwutorowo:

# w formie pisemnej m.in. w § 2 ust. 2 Umowy, Informacji o Ryzyku Kursowym, w której Powodowi zaprezentowano przykład wpływu wahań kursowych i zmiennej stopy procentowej na wysokość raty kredytu, informując go o wpływie wahań kursowych zarówno na wysokość salda zadłużenia, jak i rat kredytu;

# w formie rozmów z pracownikiem Banku, podczas których Powodowi zaprezentowano symulacje poziomu rat kredytu oraz poziomu kursów z poprzednich lat, jak również udzielano mu informacji na temat Tabeli Kursów Walut Obcych Banku i spreadu - a były to informacje wyczerpujące;

b. informacje udzielone Powodowi były zgodne z treścią Rekomendacji S Komisji Nadzoru Finansowego, w szczególności Bank poinformował Powoda o potencjalnym wzroście wysokości raty kredytu przy założeniu, że kapitał wzrósłby o 20% oraz przy założeniu wzrostu kursu CHF o wartość z 12 miesięcy poprzedzających symulację

c. w dacie zawarcia Umowy nie obowiązywał żaden bezwzględnie obowiązujący przepis prawa, który nakładałby na Bank obowiązki informacyjne w tym zakresie;

d. dyspozycja uruchomienia ostatniej transzy kredytu została złożona przez Powoda świadomie już w dobie kryzysu ekonomicznego;

v. bezzasadne oparcie ustaleń faktycznych na dowodzie z przesłuchania Powoda oraz przyznanie im przymiotu wiarygodności, podczas gdy Powód był żywotnie zainteresowany rozstrzygnięciem sprawy zgodnie ze swoim interesem, a fakt indywidualnego uzgodnienia przedmiotowych klauzul i wytłumaczenia Powodowi mechanizmu indeksacji oraz wpływu wahań kursu CHF na wykonywanie Umowy wynika z innych dokumentów zgromadzonych w sprawie;

**b) art. 227 k.p.c. w zw. z art. 2352 § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 232 zd. pierwsze k.p.c. oraz art. 3271 § 1 ust. 1 k.p.c.** polegające na bezpodstawnym pominięciu na rozprawie w dniu 15 czerwca 2021 roku dowodu z opinii biegłego zgłoszonego przez Pozwanego w pkt. 7 petitum odpowiedzi na pozew w zakresie w jakim nie został on uwzględniony postanowieniem 10 lipca 2020 r. oraz brak szczegółowego odniesienia się w uzasadnieniu do tego dowodu, podczas gdy dowód ten miał istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy,

**c) art. 316 § 1 k.p.c.** poprzez niewzięcie pod uwagę stanu prawnego obowiązującego na dzień zamknięcia rozprawy, a co za tym idzie - niezastosowanie przepisu dyspozytywnego w postaci art. 358 § 2 k.c., podczas gdy:

a. zastosowanie tego przepisu było obowiązkiem Sądu i pozwoliłoby Sądowi I instancji zastosować art. 358 § 2 k.c. i utrzymać umowę w mocy oraz rozliczyć ją w oparciu o uczciwy dla obu stron kurs średni NBP;

b. przy rozstrzyganiu o zgodności Umowy z ustawą, wziąć należy pod uwagę treść art. 69 ust. 1 i 2 Prawa bankowego w brzmieniu z dnia zamknięcia rozprawy, a nie jedynie zawarcia Umowy, jak to niezasadnie poczynił Sąd I instancji;

c. przy rozstrzyganiu o zasadności zwrotu spłaconych przez Powoda rat, można zastosować art. 358 § 2 k.c. w brzmieniu aktualnym na dzień zamknięcia rozprawy, (tj. z uwzględnieniem nowelizacji zmieniającej art. 358 § 2 k.c., która weszła w życie 24 stycznia 2009 r., przewidującej oparcie przeliczeń wartości świadczeń w oparciu o kurs średni NBP), co miało wpływ na rozstrzygnięcie, ponieważ gdyby Sąd zastosował wskazany przepis postępowania, nie ustaliłby nieważności Umowy;

d. ostatnia dyspozycja wypłaty została złożona przez Powoda po wejściu w życie art. 358 § 2 k.c. w brzmieniu obowiązującym obecnie;

**d) art. 243z k.p.c. w zw. z art. 235z § 1 i § 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 3271 § 1 ust. 1 k.p.c.** poprzez brak szczegółowego odniesienia się w uzasadnieniu do szeregu dowodów załączonych do odpowiedzi na pozew, w szczególności dowodu z następujących dokumentów:

a. „Podejmowanie decyzji (...)” z dnia 2 maja 2008 roku wraz z (...);

b. Podejmowanie decyzji (...)” z dnia 8 maja 2008 roku;

c. „Decyzja negocjacji cenowej kredytu hipotecznego” z dnia 8 maja 2008 roku;

d. Dyspozycja wypłaty środków z kredytu/pożyczki - wypłacono w dniu 19 maja 2008 roku, w dniu 14 lipca 2008 roku oraz w dniu 19 sierpnia 2008 roku;

- e. Informacja dla Wnioskodawców ubiegających się o produkty hipoteczne indeksowane kursem waluty obcej, oparte na zmiennej stopie procentowej z dnia 18 kwietnia 2008 roku - podpisana przez Powoda;
- f. Zestawienie transakcji z rachunku kredytowego Powoda w CHF;
- g. Przykładowe wyciągi łączone z konta Powoda;
- h. Tabela Kursów Walut Obcych z dnia 19 maja 2008 roku (z godz. 8:00 i z godz. 13:22);
- i. Tabela Kursów Walut Obcych z dnia 14 lipca 2008 roku (z godz. 8:08 i z godz. 13:45);
- j. Tabela Kursów Walut Obcych z dnia 19 sierpnia 2008 roku (z godz. 8:11 i z godz. 13:04);
- k. Artykuł dotyczący upadku L. B.
- l. Artykuł dotyczący zniesienia minimalnego kursu wymiany franka szwajcarskiego opublikowany pod adresem internetowym:
- m. (...) decyzji-snb/j7lse;
- n. Informacja w zakresie skutków projektu ustawy o sposobach przywrócenia równości stron niektórych umów kredytu i umów pożyczki. Wpływ na instytucje kredytowe, Urząd Komisji Nadzoru Finansowego, W. 2016 (dalej: „Raport KNF 2016”);
- o. „Raport UOKiK dotyczący spreadów”, wrzesień 2009 (dalej: „Raport UOKiK”);
- p. Przykładowe zestawienie walut w różnych bankach w okresie 2008 - 2014;
- q. (...) Banku (...) S.A. za okres 12 miesięcy zakończony 31 grudnia 2013r.
- r. Opinia i Raport Niezależnego Biegłego Rewidenta za rok obrotowy kończący się 31 grudnia 2013 roku;
- s. (...) Banku (...) S.A. za okres 12 miesięcy zakończony 31 grudnia 2014 r.;
- t. Opinia i Raport Niezależnego Biegłego Rewidenta za rok obrotowy kończący się 31 grudnia 2014 r.;
- u. Przykładowe dwie zanonimizowane umowy kredytu hipotecznego z 2006 roku;
- v. Wydruki ze strony NBP z listą podmiotów pełniących funkcję Dealera Rynku Pieniężnego w latach 2009-2016;  
Opinia biegłego sądowego Sądu Okręgowego w Warszawie z zakresu bankowości i finansów z dnia 30 maja 2016 roku, złożona w sprawie prowadzonej przez Sąd Rejonowy dla Warszawy - Mokotowa w Warszawie, sygn. akt I C 3561/15 (dalej: „Opinia Sądowa”);
- x. „Ocena wpływu na sytuację sektora bankowego i polskiej gospodarki propozycji przewalutowania kredytów mieszkaniowych udzielonych w CHF na PLN według kursu z dnia udzielenia kredytu”. Urząd Komisji Nadzoru Finansowego, W. 2013;
- y. Stanowisko Związku Banków Polskich z dnia 16 czerwca 2016 roku;
- z. Artykuł prof. M. R. „Rzecznik finansowy rycerzem frankowiczów”;
- aa. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2015 roku, sygn. IV CSK 362/14 wraz
- bb. Stanowisko Pierwszego Prezesa SN/Biura Studiów i Analiz SN z dnia 6 września 2016 roku;

cc. Wyrok Sądu Okręgowego w Krakowie, Wydział I Cywilny, sygn. akt I C 2274/14 z dnia 7 marca 2016 roku - poddany anonimizacji (informacyjnie);

dd. Wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie, Wydział XXIV Cywilny, sygn. akt XXIV C 837/14 z dnia 9 listopada 2015 roku - poddany anonimizacji (informacyjnie);

ee. Opinia prawna prof. UW drhab. M. K. w sprawie konsekwencji uznania za niedozwolone postanowień umów kredytowych, przewidujących zastosowanie kursu kupna CHF z tabeli banku do przeliczenia wypłaconego kredytobiorcy kapitału kredytu oraz kursu sprzedaży CHF z tabeli banku do przeliczenia dokonywanych przez kredytobiorcę spłat kredytu (dalej: „Opinia prawna prof. UW dr hab. M. K.”)<sup>2</sup>;

ff. Analiza BIK: Frankowicze lepiej od kredytobiorców Złotowych spłacają raty kredytów mieszkaniowych”, informacja prasowa Biura (...) z dnia 17 marca 2016 r.;

gg. „Mieszkania finansowane kredytami frankowymi - stan na 30.06.2016 r”;

które to dowody miały istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, ponieważ dowodziły m.in. walutowego charakteru kredytu udzielonego Powodowi,

2) Kolejno apelujący podniósł naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie:

**a) art. 3851 § 1 w zw. z art. 3851 § 3 k.c.** poprzez błędną wykładnię **art. 3851 § 1 k.c.** i niezastosowanie art. 3851 § 3 k.c., a w konsekwencji bezpodstawne przyjęcie, że sporne klauzule dotyczące indeksacji nie były negocjowane i nie zostały indywidualnie uzgodnione z Powodem, podczas gdy Powód miał rzeczywisty wpływ na te postanowienia, w rozumieniu art. 3851 § 3 k.c.;

**b) art. 3851 § 1 k.c.** poprzez jego błędną wykładnię i bezpodstawne przyjęcie, że sporne postanowienia dotyczące indeksacji, w szczególności § 2 ust. 2 Umowy, § 7 ust. 1 Umowy spełniają przesłanki abuzywności, w szczególności że są (1) sprzeczne z dobrymi obyczajami,

(2) rażąco naruszają interes konsumenta i (3) zostały sformułowane niejednoznacznie, gdyż, zdaniem Sądu, Bank mógł w sposób dowolny ustalać wysokość kursów (...), podczas gdy sposób ustalania kursu CHF/PLN w (...) wykluczał możliwość dowolnego ustalania wysokości kursu;

**c) art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 2 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie oraz art. 409 k.c.** poprzez jego niezastosowanie i zasądzenie na rzecz Powoda kwot wskazanych w Wyroku, podczas gdy świadczenie Powoda na rzecz Banku znajdowało podstawę w łączącym strony stosunku prawnym, a nawet w razie najbardziej niekorzystnej dla Pozwanego interpretacji stanu prawnego i faktycznego niniejszej sprawy, obowiązek zwrotu uzyskanej od Powoda korzyści wygasł wobec faktu, iż Bank zużył tę korzyść oraz był subiektywnie przekonany o tym, że korzyść mu się należy;

**d) art. 118 k.c. w zw. z art. 120 k.c.** poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, a w konsekwencji błędne uznanie, że świadczenie uiszczone przez Powoda nie jest świadczeniem okresowym i podlega ono 10-letniemu terminowi przedawnienia, podczas gdy zastosowanie-co najmniej w zakresie odsetkowej części raty - powinien mieć termin co najwyżej 3 - letni;

**e) art. 481 k.c. w zw. z art. 455 k.c.** przez zasądzenie odsetek począwszy od daty wcześniejszej niż dzień wyrokowania tj. od dnia następnego po udzieleniu przez Pozwanego negatywnej odpowiedzi na żądanie zwrotu nienależnego świadczenia, podczas gdy nawet przy najbardziej niekorzystnej dla Pozwanego interpretacji tego aspektu należało przyjąć, że do czasu wydania (uprawomocnienia) wyroku Bank miał uzasadnione podstawy by przypuszczać, że nie jest w zwłoce wobec strony przeciwnej;

f) **art. 3851 § 2 k.c.** poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że wskutek stwierdzenia rzekomej abuzywności postanowień Umowy, w zakresie, w jakim odwołują się do (...), powoduje niemożność wykonania Umowy, podczas gdy przepis ten nie stoi na przeszkodzie utrzymaniu Umowy w mocy; art. 69 ustawy - Prawo bankowe oraz art. 3851 § 2 k.c. w zw. z art. 58 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 358 § 2 k.c. (wg stanu prawnego z dnia 24 stycznia 2009 roku) w zw. z art. 3 k.c. oraz w zw. z art. 6 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG w zw. z art. 3531 k.c. oraz w zw. z art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 5 k.c. w zw. z art. 4 ustawy antyspreadowej poprzez błędne ustalenie nieważności Umowy, podczas gdy:

i. nawet przy najbardziej niekorzystnej dla Banku interpretacji prawa i faktów istnieje możliwość zastąpienia spornych zapisów przepisami prawa dyspozytywnego tj. odniesieniem świadczeń do kursu rynkowego (w ramach którego faktycznie Umowa była zawarta i wykonywana), ewentualnie do kursu średniego NBP z dat uruchomienia kredytu oraz z dat poszczególnych płatności rat spłaty kredytu;

ii. Sąd powinien stosować prawo, a nie je tworzyć - tej fundamentalnej zasadzie przeczy dyskrecyjne stwierdzenie przez Sąd nieważności Umowy z 2008 roku, tylko dlatego, że Powód wiele lat później złożył określone oświadczenie co do swoich aktualnych potrzeb, ocen i możliwości finansowych co nastąpiło z całkowitym pominięciem wykładni płynącej z zamiaru strony w 2008 roku, jego woli w 2008 roku, sensu Umowy, sytuacji majątkowej Powoda w 2008 roku oraz zakazu nadużywania praw podmiotowych i zasad współżycia społecznego;

iii. Sąd stosując sankcję nieważności naruszył zasadę proporcjonalności oraz zasadę utrzymania umowy w mocy, które są jednymi z podstawowych zasad prawa cywilnego;

iv. Sąd zaniechał kompleksowego rozważenia czy orzeczenie, którego podstawą jest uznanie Umowy za nieważną w całości, nie narusza zasad współżycia społecznego, w szczególności zasady słuszności i pewności obrotu gospodarczego poprzez zaniechanie rozważenia konsekwencji stwierdzenia nieważności Umowy, a także konsekwencji, które unieważnienie tego typu umów może nieść dla pozostałych kredytobiorców (zarówno posiadających kredyty złotowe, jak i walutowe) oraz innych klientów Banku (zwłaszcza posiadających depozyty), a w konsekwencji dla całej gospodarki w Polsce oraz płynności i stabilności systemu bankowego, co jest szeroko komentowane w orzecznictwie polskim i unijnym, a także w raportach publikowanych przez Komisję Nadzoru Finansowego. Orzeczenie Sądu I instancji uwzględnia jedynie Interes Powoda bez analizy skutków takiego rozstrzygnięcia dla ogółu społeczeństwa, należy bowiem mieć na względzie, że każdy kredyt ma swoje odzwierciedlenie w depozytach ustanowionych w bankach przez osoby trzecie;

v. Sąd nie zbadał woli Powoda w zakresie woli stwierdzenia nieważności Umowy oraz świadomości Powoda w zakresie skutków takiego rozstrzygnięcia - strona powodowa nie złożyła skutecznego oświadczenia o charakterze materialnoprawnym ani nie złożyła zeznań w tym zakresie;

**3) art. 69 ustawy - Prawo bankowe (w tym art. 69 ust. 1 i 2 pkt 5) w zw. z art. 3531 k.c. oraz w zw. z art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 4 ustawy antyspreadowej w zw. z art. 58 § 1 i 2 k.c. oraz w zw. z art. 6 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG** poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie (lub brak zastosowania) polegające na uznaniu, że sporna umowa kredytu jest nieważna z uwagi na wymienione powyżej błędne ustalenia Sądu, podczas gdy:

i. sporny kredyt jest szczególnym rodzajem kredytu walutowego, tj. kredytem indeksowanym, w którym Bank faktycznie udostępnia kredytobiorcom ustaloną kwotę kredytu w CHF (a wypłaca równowartość tej kwoty w PLN wyłącznie na życzenie Kredytobiorcy z uwagi na walutę kredytowanego celu), saldo kredytu określa się w CHF, podobnie jak wysokość rat i którego saldo i poszczególne raty spłaty są wyrażone we franku szwajcarskim i w tej walucie są spłacane, co jest istotą kredytu indeksowanego walutą obcą, czyli rodzaju kredytu powszechnie znanego i stosowanego w ten sam sposób od wielu lat w obrocie bankowym oraz wprost przewidzianym przepisami prawa (w tzw. ustawie antyspreadowej);

ii. sposób zastosowania przez Bank mechanizmu indeksacji polegający na stosowaniu w tym celu dwóch różnych kursów CHF był w pełni uzasadniony; stosowanie kursu kupna CHF do przeliczenia salda kredytu po jego uruchomieniu oraz kursu sprzedaży CHF do przeliczenia wartości poszczególnych rat spłaty kredytu uzasadnione jest faktem, że w przypadku obu tych czynności dochodzi do wymiany waluty (transakcji przewalutowania), odpowiednio odkupienia przez Bank CHF od Powoda w momencie uruchomienia kredytu oraz sprzedaży CHF Powodowi w momencie spłaty rat kredytu z rachunku bankowego Powoda;

**h) art. 65 § 1 i 2 k.c.** poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że po ewentualnym stwierdzeniu rzekomej abuzywności spornej klauzuli dotyczącej indeksacji powstaje „luka” podczas gdy okoliczności, w których złożone zostały oświadczenia woli stron, zasady współzycia społecznego oraz ustalone zwyczaje pozwalają na wykonanie Umowy również po usunięciu z niej odwołań do TKWO Banku-saldo kredytu oraz poszczególne raty powinny być przeliczone po rynkowym kursie sprzedaży CHF, aktualnym na dzień zapadalności danej raty;

**D) art. 56 k.c.** poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że nie zachodzi możliwość uzupełnienia nieuczciwych postanowień umownych z odwołaniem się do zwyczaju, czy zasad współzycia społecznego, podczas gdy art. 56 k.c. stanowi właściwy przepis dyspozytywny, przewidując, że czynność prawna wywołuje skutki w niej wyrażony oraz wynikające z ustawy, z zasad współzycia społecznego i z ustalonych zwyczajów;

**j) art. 65 § 1 i 2 k.c.** poprzez jego niezastosowanie i dokonanie błędnej wykładni oświadczeń woli stron. Okoliczności, w których złożone zostało oświadczenie (w szczególności wpisanie do Umowy odwołań do (...), które następnie zostały uznane przez Sąd I instancji za abuzywne), nakazują tłumaczyć postanowienie kierując się wolą stron wyrażoną w innych postanowieniach Umowy;

z ostrożności procesowej, w razie nieuwzględnienia zarzutów powyżej, apelujący sformułował również następujący zarzut naruszenia prawa materialnego:

**a) art. 56 k.c. w zw. z art. 41 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. Prawo wekslowe** (obecnie tekst jednolity Dz. U. z 2016 r., poz.160), poprzez jego niezastosowanie i stwierdzenie, że brak jest kursu, przy pomocy którego można by wykonać Umowę, po eliminacji z niej odwołań do (...), podczas gdy na podstawie art. 56 k.c., możliwe jest zastosowanie analogii do przepisów Prawa wekslowego i zastosowanie na tej podstawie do przeliczeń kursu średniego NBP;

**b) art. 358 § 2 k.c.** poprzez niezastosowanie tego przepisu do Umowy Powoda, podczas gdy w braku odmiennych przepisów przejściowych przepis art. 358 k.c. (w aktualnym brzmieniu) powinien być zastosowany do rozliczenia kredytu w oparciu o kurs średni NBP (a co najmniej rat uiszczonych po jego wejściu w życie).

Wobec powyższych zarzutów apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego Wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie w całości powództwa przeciwko Bankowi; względnie zaś o uchylenie Wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu dla Warszawy Mokotowa w W. zaś w każdym ewentualnym przypadku o zasądzenie od Powoda na rzecz Pozwanego kosztów procesu za postępowanie w I instancji oraz za postępowanie w II instancji, w tym opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

#### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja okazała się niezasadna.

Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy oraz dokonaną przez ten Sąd ocenę prawną poczynionych ustaleń, przyjmując je za własne.

Przechodząc do oceny zasadności apelacji pozwanego należy odnieść się do bardzo rozbudowanego zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., który w znacznej części łączy się z zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, tj.

wykładni art. 385<sup>1</sup> k.c. Należy jedynie zwrócić uwagę na to, że z treści § 7 ust. 1 umowy kredytu jednoznacznie wynika, iż to pozwany ustalał jednostronnie wysokość każdej raty kredytu, do zapłaty której powodowie byli zobowiązani. W tym zakresie argumenty pozwanego, wskazujące na naruszenie przez Sąd Rejonowy art. 233 § 1 k.p.c., zmierzają do wykazania, że sposób wykonywania przez niego umowy kredytu, nie daje podstaw do uznania, iż arbitralnie ustalał on kurs CHF, na podstawie którego określał wysokość poszczególnych rat kredytu. Twierdzenie to nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z treścią wskazanego przepisu Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Normy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wążąc ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Do uznania zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. za uzasadniony, mogłoby dojść tylko wówczas, gdyby skarżący wykazał uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów. Pozwany posługując się wyłącznie argumentami jurydycznymi, musiałby wykazać zatem, iż Sąd pierwszej instancji rażąco naruszył ustanowione w wymienionym przepisie zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów i że naruszenie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy. Postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie może natomiast polegać na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego na podstawie własnej subiektywnej oceny dowodów, a tylko na podważeniu podstaw tej oceny z wykazaniem, że jest ona rażąco wadliwa lub oczywiście błędna. Takich uchybień w ocenie Sądu Okręgowego nie zawiera ocena dowodów dokonana przez Sąd pierwszej instancji. Jest ona swobodna, ale nie dowolna, a wyciągnięte przez Sąd I instancji wnioski nie uchybiają, wbrew twierdzeniom apelującego, ani zasadom logiki ani doświadczenia życiowego.

Nie można uznać, że umowa była negocjowana, li tylko bazując na fakcie wskazania we wniosku kredytowym przez powodów jako waluty waloryzacji kredytu CHF. Oczywiście można się zgodzić z pozwanym, że wybranie kredytu indeksowanego do waluty CHF spowodowało konieczność wprowadzenia do umowy mechanizmu indeksacji, ale sama ta okoliczność nie uniemożliwia oceny ustalonego przez pozwany bank mechanizmu indeksacji pod kątem, czy nie zawiera on postanowień nieuczciwych. Tak samo posiadanie przez powodów zdolności kredytowej do zaciągnięcia kredytu w PLN nie pozbawia roszczenia o stwierdzenie abuzywności niektórych postanowień umownych w zawartej przez nich umowie kredytu indeksowanego do waluty CHF. Reasumując, w ocenie Sądu Okręgowego zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie zasługuje na uwzględnienie, albowiem praktycznie do wszystkich podniesionych wyżej okoliczności Sąd Rejonowy się odniósł i poddał ocenie.

Odnosząc się zaś do postawionych w apelacji pozwanego zarzutów naruszenia prawa materialnego Sąd drugiej instancji stwierdza, że argumentacja prawna przedstawiona obszernie i wnikliwie przez Sąd pierwszej instancji zasługuje w zasadniczej części na aprobatę, a zarzuty apelacji w tej materii nie są zasadne.

Kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy miała ocena ustalonego przez Sąd Rejonowy stanu faktycznego przez pryzmat zawartych w art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. przesłanek warunkujących uznanie wskazywanych postanowień umowy kredytu za abuzywne. Przypomnieć należy, że postanowienie umowy może zostać uznane za niedozwolone gdy zostaną spełnione następujące warunki: umowa została zawarta z konsumentem, postanowienie umowy nie zostało uzgodnione indywidualnie, postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, jednoznacznie sformułowane postanowienie nie dotyczy głównych świadczeń stron.

Uwzględniając okoliczności faktyczne niniejszej sprawy, nie budzi wątpliwości, że powodowie mieli status konsumenta, ponieważ przedmiotową umowę zawarli z pozwanym we własnym imieniu, jako osoby fizyczne (art. 22(1) k.c.), natomiast środki finansowe przeznaczone zostały na zakup nieruchomości. Prawidłowo Sąd Rejonowy uznał również, że postanowienia umowy nie były uzgodnione indywidualnie, ponieważ zostały one zawarte na wzorcu powszechnie stosowanym przez pozwany bank jako przedsiębiorcę. Oceny tej nie zmienia treść wniosku o



udzielenie kredytu, ponieważ podobnie jak umowa kredytu stanowił on formularz przygotowany przez pozwanego, tym samym uzasadnione jest twierdzenie, że jego powstanie nie było efektem negocjacji między stronami. Brak indywidualnego uzgodnienia kwestionowanych przez powodów postanowień umownych dotyczących indeksacji kwoty kredytu był oczywisty. Artykuł 385(1) § 3 k.c. stanowi, że niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Przez „rzeczywisty wpływ” należy rozumieć realną możliwość oddziaływania na treść postanowień umownych. Fakt, że konsument znał treść danego postanowienia i rozumiał je, nie przesądza o tym, że zostało ono indywidualnie uzgodnione. Za uzgodnione indywidualnie trzeba bowiem uznawać tylko takie klauzule umowne, na których treść istotnie mógł on w praktyce oddziaływać. Innymi słowy, należy badać, czy konsument miał realny wpływ na ewentualną zmianę klauzul proponowanych przez przedsiębiorcę i czy z możliwości tej zdawał sobie sprawę. Do tego, by skutecznie wykazać fakt, że klauzula była uzgodniona z konsumentem, nie wystarcza opatrzenie kontrolowanego postanowienia wzmiankami typu: „wyrażam zgodę”, „przyjmuję własnoręcznym podpisem” (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 6 marca 2013 r., VI ACa 1241/12). W konsekwencji postanowieniami indywidualnie uzgodnionymi będą takie, które były w sposób rzeczywisty negocjowane lub włączone do umowy wskutek propozycji zgłoszonej przez samego konsumenta.

Pozwany nie wykazał w niniejszej sprawie okoliczności przeciwnych, tj. że istniała w tym konkretnym przypadku możliwość negocjacji wzorca umowy w przedmiocie zasad indeksacji kredytu, a także, że negocjacje takie były prowadzone. Tym bardziej pozwany nie wykazał, aby były to postanowienia uzgodnione indywidualnie, mimo że zgodnie z art. 385(1) § 4 k.c. ciężar dowodu w tym zakresie spoczywał na pozwanym. Okoliczność, że powodowie sami wnioskowali o udzielenie kredytu indeksowanego do waluty obcej CHF w żadnym razie nie świadczy o indywidualnym uzgodnieniu treści postanowień dotyczących indeksacji. Z materiału dowodowego wynika, że powodowie wyrazili zgodę na udzielenie kredytu indeksowanego do waluty obcej CHF. Wybór rodzaju kredytu musiał być zatem elementem indywidualnych uzgodnień. Brak jest jednak jakichkolwiek dowodów, że sposób indeksacji został indywidualnie uzgodniony. Zgoda na zawarcie umowy o kredyt zawierający klauzule indeksacyjne nie jest bynajmniej tożsama z faktem indywidualnych negocjacji w przedmiocie treści tych konkretnych klauzul.

W ocenie Sądu Okręgowego w przypadku kredytu udzielonego w złotych i następnie waloryzowanego, wskazać należy, że postanowienia dotyczące tabel kursowych i indeksowanych przy pomocy CHF określają - odmiennie niż przyjął Sąd meriti - główne świadczenie stron umowy kredytu bankowego, w której wypłata kwoty kredytu stanowi zasadnicze świadczenie kredytodawcy, zaś zwrot kwoty wykorzystanego kredytu w oznaczonych terminach spłaty stanowi zasadnicze świadczenie kredytobiorcy. Zdaniem Sądu Okręgowego Sąd pierwszej instancji słusznie uznał zawarte w przedmiotowej umowie postanowienia dotyczące waloryzacji zadłużenia z tytułu udzielonego kredytu oraz wysokości spłat rat w oparciu o miernik w postaci franka szwajcarskiego ustalanego według Tabeli Kursów Walut Obcych mBanku za niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385(1) § 1 k.c. i przez to nie wiążące powodów.

Zwrócić należy uwagę, iż klauzula indeksacyjna zawarta w umowie łączącej strony odnosi się bezpośrednio do elementów przedmiotowo istotnych, pozwalających na określenie wysokości należnych świadczeń. Z art. 69 ust. 1 Prawa bankowego wynika, że głównym świadczeniem banku jest udostępnienie kredytobiorcy określonej kwoty pieniężnej. Udostępnienie to ze swej istoty polega na umożliwieniu wykorzystania przez kredytobiorcę środków pieniężnych. Jeśli umowa przewiduje, że wykorzystanie kwoty określonej w walucie obcej może nastąpić poprzez wydanie polecenia jej wypłaty albo inne nią zadysponowanie jedynie w walucie polskiej, to określenie sposobu ustalenia wysokości kwoty w złotych polskich współokreśla świadczenie banku, a nie jedynie pomocniczo pozwala na jego podwyższenie czy zmniejszenie. Konstrukcja umowy nie pozwala na ustalenie sposobu, w jaki kredytobiorca może korzystać z kredytu w inny sposób niż poprzez zastosowanie przeliczenia w oparciu o kursy walut, do których odwołuje się treść umowy. W konsekwencji nie byłoby możliwe ustalenie, czy zadysponowanie przez kredytobiorcę określoną kwotą wyrażoną w złotych polskich mieści się w ramach kwoty we frankach szwajcarskich, której udostępnienie przewidziano w umowie, ani ustalenie, jaka część kredytu została wykorzystana (i powinna zostać zwrócona) w wyniku realizacji przez bank dyspozycji dotyczącej kwoty w złotych polskich.

Z treści art. 69 ust. 1 Prawa bankowego wynika również, że umowa kredytu bankowego przewiduje dwa świadczenia ze strony kredytobiorcy, które można uznać za świadczenia główne: zwrot kwoty wykorzystanego kredytu i zapłata wynagrodzenia, na które składają się odsetki i prowizja. Skoro bez zastosowania przeliczenia w oparciu o kursy walut nie jest możliwe ustalenie w jaki sposób realizacja dyspozycji kredytobiorcy stanowiła wykorzystanie kredytu, to nie jest możliwe ustalenie wysokości zobowiązania kredytobiorcy, tj. określenie, jaka kwota podlega zwrotowi i ustalenie należnego wynagrodzenia, które w związku z wykorzystaniem kredytu powinien zapłacić kredytobiorca. Następnie, nawet po ustaleniu tych kwot wyrażonych we frankach szwajcarskich, jedynie zastosowanie kursów walut pozwala na określenie wysokości świadczenia (w złotych polskich), którego spełnienie przez kredytobiorcę oznaczać będzie wykonanie zobowiązania.

Dlatego też w ramach umowy będącej przedmiotem sporu w niniejszej sprawie za postanowienia określające główne świadczenia stron uznać należy całość postanowień składających się na wprowadzenie do umowy mechanizmu indeksacji, jak i określenie zasad ich przeprowadzenia.

Kwestionowane przez powodów klauzule decydują więc o głównych świadczeniach stron umowy kredytu bankowego, określając w jakiej wysokości świadczenia te mają być spełnione (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17 i z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18). Zgodnie bowiem z art. 69 ust. 1 pr. bank. przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Głównym świadczeniem kredytobiorcy (stanowiącym essentialia negotii umowy kredytu) jest zatem zwrot kredytu. Zawarte w łączącej strony umowie klauzule waloryzacyjne określają właśnie to świadczenie. Świadczenie powodów polegające na zwrocie wykorzystanego kredytu, zostało określone z wykorzystaniem tych klauzul w ten sposób, że wysokość każdej raty kapitałowo-odsetkowej jest obliczana z wykorzystaniem dwukrotnego przeliczenia zobowiązania według kursu franka szwajcarskiego z dnia wypłaty kredytu i z dnia dokonania płatności każdej z rat. Klauzule waloryzacyjne określają więc wysokość rat, stanowiących główne świadczenie konsumentów, które kształtowane było w oparciu o nieprecyzyjne, niejednoznaczne zapisy. Powyższe nie stało przy tym na przeszkodzie kontroli abuzywności powołanych klauzul. Zgodnie bowiem z art. 385(1) § 1 zd. 2 k.c. kontrola taka jest dopuszczalna pod warunkiem, że postanowienie określające główne świadczenie strony nie jest sformułowane w sposób jednoznaczny. Takie rozwiązanie ustawowe, wywodzące się z art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13, opiera się na założeniu, zgodnie z którym postanowienia określające główne świadczenia stron zazwyczaj odzwierciedlają rzeczywistą wolę konsumenta, gdyż do ich treści strony przywiązują z reguły największą wagę. W związku z tym zasada ochrony konsumenta musi ustąpić ogólnej zasadzie autonomii woli obowiązującej w prawie cywilnym. Wyłączenie spod kontroli nie może jednak obejmować postanowień nietransparentnych, gdyż w ich przypadku konsument nie ma możliwości łatwej oceny rozmiarów swojego świadczenia i jego relacji do rozmiarów świadczenia drugiej strony. Z tą ostatnią sytuacją mamy do czynienia w przypadku analizowanej klauzuli waloryzacyjnej. Interpretując art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 w podobnym kontekście, Trybunał Sprawiedliwości UE uznał, że „wymóg, zgodnie z którym warunek umowny musi być wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, powinien być rozumiany jako nakazujący nie tylko, by dany warunek był zrozumiały dla konsumenta z gramatycznego punktu widzenia, ale także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu wymiany waluty obcej, do którego odnosi się ów warunek, a także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach dotyczących uruchomienia kredytu, tak by rzeczony konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne” (por. wyrok z 30 kwietnia 2014 r., K. i K. R. przeciwko (...), C-26/13, pkt 75, podobnie wyr. z 20 września 2017 r., R. P. A. i in. przeciwko (...) SA, C-186/16, pkt 45).

Jest oczywiste, że klauzula waloryzacyjna zawarta w umowie kredytowej stron tych kryteriów nie spełniała, a powodowie nie byli w stanie na jej podstawie oszacować kwoty, którą będą musieli świadczyć w przyszłości. W sytuacji zaś, gdy ocena owych postanowień prowadzi do uznania, iż różnicują one wysokość kursu przyjętego dla przeliczeń kwoty kredytu z PLN na CHF, jak również przeliczeń wysokości wymaganej spłaty z CHF na PLN, co w konsekwencji

pozwala kredytodawcy na swego rodzaju swobodę w ustalaniu wysokości każdego z tych kursów, postanowienia te są niedozwolonymi postanowieniami umownymi, zatem zgodnie z art. 385(1)§ 1 zd. 1 k.c., nie wiążą one powodów.

Wbrew zatem zarzutom apelacji pozwanego Sąd Rejonowy, uznając że postanowienia umowy kredytu, określające zasady dotyczące obliczania rat kapitałowych spłacanych w złotych po uprzednim ich przeliczeniu według kursu banku (§ 2 ust. 2, § 7 ust 1), stanowią niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385(1) § 1 k.c. i dokonując oceny tego wzorca Sąd I instancji nie naruszył tego artykułu. To pozwany w istocie nie wykazał, mimo spoczywającego na nim ciężar dowodu, że sporne postanowienia zostały wpisane do umowy po ich negocjacji. Na brak negocjacji czy uzgodnień w tej materii wskazuje chociażby fakt, że zarówno wniosek kredytowy, jak i sama umowa zostały sporządzone na wzorcu pochodzącym od pozwanego. Potwierdza to także integralny element umowy w postaci regulaminu, który zawiera tożsame treści co umowa. Regulamin stanowi wewnętrzny akt prawny pozwanego, opracowany do obsługi konkretnego produktu oferowanego przez pozwanego wszystkim potencjalnym klientom. Brak negocjacji poszczególnych zapisów umowy wynika także z procedowania samego banku. Zawarcie umowy poprzedzała decyzja kredytowa podejmowana nie w placówce, w której umowa była zawierana i podpisywana, a w centrali banku do której klienci nie mieli dostępu. Nie ulega przy tym wątpliwości, że w orzecznictwie ugruntowany jest pogląd, że zasady ustalania przeliczenia na CHF przy wypłacie kredytu, jak i przy spłacie jego poszczególnych rat wg. kursu sprzedaży danej waluty obcej, określonym w tabeli kursowej banku mają charakter niedozwolonych postanowień umownych (por. wyrok z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14; wyrok z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; wyrok z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18).

Należy podzielić argumentację Sądu Rejonowego, dotyczącą naruszenia przez pozwanego interesów konsumenta oraz postępowania sprzecznie z dobrymi obyczajami. Sąd ten bowiem mając na uwadze ustalony stan faktyczny prawidłowo wskazał, iż sprzeczność z dobrymi obyczajami i naruszenie interesów konsumenta polega w tym przypadku na uzależnieniu wysokości świadczenia spełnianego przez konsumenta od swobodnej decyzji przedsiębiorcy. Zarówno przeliczenie kwoty kredytu na CHF w chwili jego wypłaty, jak i przeliczenie odwrotne w chwili wymagalności poszczególnych spłacanych rat, służy bowiem określeniu wysokości świadczenia konsumenta. Ponadto, na co wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, w istocie tak niejasne i niepoddające się weryfikacji określenie sposobu ustalania kursów wymiany walut stanowi dodatkowe, ukryte wynagrodzenie banku, które może mieć niebagatelne znaczenie dla kontrahenta, a którego wysokość jest dowolnie określana przez bank. Dość wskazać, że o poziomie podlegającego wypłacie kredytu, jak też zwłaszcza o poziomie zadłużenia ratalnego (i to już spłaconego) konsument dowiaduje się post factum, po podjęciu odpowiedniej sumy z jego rachunku, służącego obsłudze zaciągniętego kredytu hipotecznego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016/11/134).

Podkreślić należy, że stosownie do art. 385(2) k.c. oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. Ponadto zgodnie z brzmieniem art. 4 dyrektywy, nadanym sprostowaniem z 13 października 2016 r. (Dz. Urz. UE. L z 2016 r. Nr 276, poz. 17), nieuczciwy charakter warunków umowy jest określany z uwzględnieniem rodzaju towarów lub usług, których umowa dotyczy i z odniesieniem, w momencie zawarcia umowy, do wszelkich okoliczności związanych z zawarciem umowy oraz do innych warunków tej umowy lub innej umowy, od której ta jest zależna. W rezultacie przy dokonywaniu oceny niedozwolonego charakteru określonego postanowienia umownego, w tym także oceny indywidualnej, nie ma żadnego znaczenia, w jaki sposób umowa była wykonywana przez strony. W szczególności nie ma znaczenia, czy przedsiębiorca rzeczywiście korzystał z możliwości, jakie wynikają dla niego z określonego brzmienia postanowień umownych. Istotne jest jedynie, że nie było żadnych przeszkód, aby z takich uprawnień, mogących naruszać interesy konsumenta, mógł skorzystać. Postanowienie umowne ma niedozwolony charakter nie dlatego, że jest w niewłaściwy sposób wykorzystywane przez przedsiębiorcę - tym bardziej, że jest to okoliczność, która w toku wykonywania umowy może się zmieniać. To samo postanowienie nie może być abuzywne bądź stracić taki charakter jedynie w wyniku przyjęcia przez jedną ze stron umowy określonego sposobu jej wykonania, korzystania

bądź niekorzystania z wynikających z niego uprawnień. Postanowienie jest niedozwolone, jeśli daje kontrahentowi konsumenta możliwość działania w sposób rażąco naruszający interesy konsumenta.

Dlatego też nie miało żadnego znaczenia dla stwierdzenia niedozwolonego charakteru określonych postanowień umowy i regulaminu to, w jaki sposób pozwany bank rzeczywiście ustalał kurs waluty, do której kredyt był indeksowany. Nie ma też znaczenia w jaki sposób bank finansował udzielanie kredytów indeksowanych, gdyż również to stanowi okoliczność leżącą poza łączącym strony stosunkiem prawnym a równocześnie związaną z wykonywaniem umowy, a nie z chwilą jej zawarcia.

Oceniając przez pryzmat powyżej opisanych przesłanek kwestionowane przez powodów postanowienia umowne przewidujące indeksację kredytu stwierdzić należy przede wszystkim, że sama konstrukcja indeksacji nie jest niedozwolona. Konstrukcja indeksacji kredytu nie jest bowiem sprzeczna z prawem, jak też nie można wykluczyć jej stosowania w umowach zawieranych z konsumentami. Na gruncie materiału dowodowego sprawy brak było podstaw do stwierdzenia, żeby sama konstrukcja kredytu indeksowanego prowadziła do uzyskania, w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, przewagi kontraktowej przez bank kosztem kredytobiorców będących konsumentami. W szczególności brak jest podstaw do postawienia wniosku, że indeksacja kredytu chroni przede wszystkim interesy banku kosztem interesów kredytobiorców. Zwrócić należy uwagę, że wprowadzenie indeksacji kredytu pozwalało na zaoferowanie kredytobiorcom niższego oprocentowania kredytu, co prowadziło do niższej wysokości rat kredytowych, które zobowiązani są uiszczać, niż w przypadku kredytów złotych. Konstrukcja kredytu indeksowanego nie powinna więc być uznana za nieuczciwą co do zasady.

Postanowienia umowne dotyczące indeksacji kredytu muszą być jednak rozpatrywane łącznie, gdyż wszystkie one decydują o kształcie umowy kredytu w zakresie indeksacji. Już zróżnicowanie pomiędzy kursem kupna i sprzedaży stosowanym dla określenia wysokości kapitału kredytu, a następnie wysokości rat spłaty uznać należy za sprzeczne z dobrymi obyczajami, a równocześnie rażąco naruszające interesy konsumenta. Mechanizmy, które mają służyć uzasadnieniu stosowaniu takiej konstrukcji pozostają bez znaczenia w niniejszej sprawie. Ponownie należy wskazać, że oceny zgodności postanowienia umownego z dobrymi obyczajami dokonuje się w oparciu o treść umowy i okoliczności jej zawarcia, nie zaś w oparciu o przyjęty przez przedsiębiorcę sposób wykonywania umowy, w tym finansowania przez niego działalności swojego przedsiębiorstwa, w zakresie pozwalającym na wykonanie umowy. Dlatego też stwierdzić należy, że przyjęcie w umowie rozwiązań różnicujących stosowane kursy walut nie znajduje uzasadnienia. Strony umowy nie umawiały się na prowadzenie przez bank działalności kantorowej - dokonywania wymiany walut, a postanowiły jedynie wprowadzić do umowy mechanizm o charakterze waloryzacyjnym, zabezpieczający bank przed spadkiem kursu waluty i pozwalający na zastosowanie stóp procentowych przewidzianych dla waluty obcej. Dlatego zróżnicowanie przyjętego kursu nie znajduje żadnego uzasadnienia. Równocześnie nie może budzić żadnych wątpliwości, że konstrukcja, w której w chwili wypłaty kredytu wysokość wyrażonego w złotych polskich zobowiązania konsumenta (świadczenia, które ma spełnić na rzecz banku) jest, w wyniku zastosowania dla jej ustalenia kursu sprzedaży, wyższa niż wysokość udzielonego mu kredytu, stanowi naruszenie interesów konsumenta. Z kolei wykorzystanie przez bank swojej przewagi kontraktowej dla wprowadzenia do umowy rozwiązań korzystnych wyłącznie dla kredytodawcy, w nieuzasadniony sposób zwiększających wysokość świadczeń, do których zobowiązany jest kredytobiorca, uznać należy za sprzeczne z dobrymi obyczajami. Na mocy kwestionowanych postanowień pozwany mógł jednostronnie i arbitralnie, a przy tym w sposób wiążący, modyfikować wskaźnik, według którego obliczana jest wysokość zobowiązania kredytobiorców, a tym samym mógł wpływać na wysokość ich świadczeń. Przyznanie sobie przez bank prawa do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu indeksowanego kursem CHF poprzez wyznaczanie w tabelach kursowych kursu kupna oraz sprzedaży franka szwajcarskiego oraz wysokości tzw. spreadu walutowego (różnicy między kursem sprzedaży i zakupu waluty obcej), przy pozbawieniu kredytobiorców jakiegokolwiek wpływu na to, bez wątpienia w sposób rażąco narusza interesy powodów jako konsumentów i jest sprzeczne z dobrymi obyczajami. Treść kwestionowanych przez powodów postanowień umożliwiała bankowi jednostronne kształtowanie sytuacji konsumenta w zakresie wysokości zobowiązania wobec banku, przez co zakłócona została równowaga pomiędzy stronami przedmiotowej umowy. Nie może budzić wątpliwości, że klauzula indeksacyjna (waloryzacyjna) może działać prawidłowo jedynie wówczas, gdy miernik wartości, według którego dokonywana jest

waloryzacja ustalany jest w sposób obiektywny, a więc przede wszystkim w sposób niezależny od woli którejkolwiek strony umowy, co w rozpatrywanej sprawie nie zostało spełnione. Zarówno umowa o kredyt hipoteczny, jak i Regulamin kredytu nie określają sposobu (zasad) ustalania kursu wymiany walut wskazanego w tabelach kursowych banku. Bez znaczenia pozostaje podnoszony przez pozwanego fakt, że nie ustalał kursu dowolnie, ale w oparciu o kursy obowiązujące na rynku międzybankowym, w tym stosowane przez nią bufory. Żadne z postanowień umownych nie stanowi, że ustalone przez bank kursy mają mieć jakieś odniesienie do kursów obowiązujących na rynku międzybankowym, ani nie wyjaśniają, jaka ma być ta ewentualna relacja kursu banku do kursów na rynku międzybankowym. W świetle treści wskazanych postanowień umownych bank może wybrać dowolne kryteria ustalania kursów, niekoniecznie związane z aktualnym kursem ukształtowanym przez rynek międzybankowy oraz ma możliwość uzyskania korzyści finansowych stanowiących dla kredytobiorców dodatkowe koszty kredytu, których oszacowanie nie jest możliwe ze względu na brak oparcia zasad ustalania kursów wymiany o obiektywne i przejrzyste kryteria. Kursy ustalone przez bank z zasady zawierają wynagrodzenie (marżę) za dokonanie transakcji kupna lub sprzedaży, której wysokość jest zależna tylko i wyłącznie od woli banku, a ponadto nie została przewidziana w sposób jednoznaczny w żadnej z taryf opłat i prowizji.

Dobre obyczaje nakazują, aby ponoszone przez konsumenta koszty związane z zawarciem umowy, o ile nie wynikają z czynników obiektywnych, były możliwe do przewidzenia. Brak określenia w umowie sposobu ustalania kursów walutowych na potrzeby przeliczenia salda zadłużenia na walutę obcą oraz przeliczenia na złote kwoty wymaganej do spłaty kredytu w rażąco sposób narusza interesy konsumenta. Przy zawieraniu przedmiotowej umowy zarówno na etapie składania wniosku o udzielenie kredytu, jak również w dniu podpisania umowy powód oświadczył, że został zapoznany z ryzykiem kursowym i akceptuje to ryzyko. Ryzyko takie nie ma jednak nic wspólnego z ryzykiem całkowicie dowolnego kształtowania kursu wymiany walut przez bank. Czym innym jest bowiem ryzyko zmienności kursu walutowego, a czym innym dowolne ustalanie kursów walut przez pozwanego, które wpływa na sytuację kredytobiorców. Kredytobiorcy narażeni są na niczym nieograniczoną arbitralność decyzji banku, a równocześnie, wobec braku jakichkolwiek kryteriów ustalenia wysokości kursów, nie przysługują im żadne środki, które pozwoliłyby chociażby na późniejszą weryfikację prawidłowości kursu ustalonego przez bank. Bez wątpienia stanowi to rażące naruszenie interesów konsumenta i jest to postępowanie nieuczciwe, sprzeczne z dobrymi obyczajami, jako rażąco naruszające równowagę stron umowy na korzyść strony silniejszej, która może żądać spełnienia świadczenia w określonej przez siebie wysokości.

Celem klauzul indeksacyjnych (waloryzacyjnych) nie powinno być przysparzanie dochodów jednej ze stron umowy. Tymczasem wprowadzony przez bank do umowy mechanizm indeksacji umożliwiał mu stosowanie kursu CHF ustalonego inaczej przy przeliczaniu wypłaconej kredytobiorcy kwoty kredytu, a inaczej przy obliczaniu wysokości rat kredytowych. Różnica pomiędzy tymi kursami stanowi dodatkowy, nieuzasadniony przychód banku, zaś dla kredytobiorców dodatkowy koszt. Bank, przeliczając kwotę wypłaconego powodowi kredytu według ustalonego przez siebie kursu zakupu CHF oraz pobierając z rachunku powodów raty kredytu przeliczone według własnego kursu sprzedaży CHF, uzyskiwał w ten sposób od kredytobiorcy dodatkową ukrytą prowizję, której nie odpowiada żadne świadczenie banku. Co więcej, pomiędzy kredytobiorcą a bankiem nie dochodziło do żadnych transakcji wymiany waluty. Kwota kredytu wypłacona została w złotych polskich i spłata następowała również w tej walucie. Natomiast wartość franka szwajcarskiego przyjęta została jedynie jako wskaźnik waloryzacji wypłaconej kwoty kredytu i poszczególnych rat podlegających spłacie. Oznacza to, że wszelkie operacje wykonywane były jedynie „na papierze”, natomiast do faktycznego transferu wartości dewizowych w którąkolwiek stronę nie dochodziło. W efekcie różnica pomiędzy kursem zakupu danej waluty a kursem sprzedaży tej waluty przez bank, ustalanych wyłącznie przez pozwanego, stanowi przychód bankowy, zwiększający dodatkowo koszty kredytu dla kredytobiorcy. W tym mechanizmie należy więc dostrzec również sprzeczność postanowienia z dobrymi obyczajami i rażące naruszenie interesów konsumentów, którzy nie mają nawet możliwości uprzedniej oceny własnej sytuacji, w tym wysokości rat kredytu, i są zdani wyłącznie na arbitralne decyzje banku.

Reasumując, w ocenie Sądu Okręgowego nie budzi wątpliwości, że prawidłowo Sąd Rejonowy uznał, iż postanowienia umowy kwestionowane przez powodów, tj. klauzule umowne przewidujące mechanizm indeksacji do franka

szwajcarskiego zobowiązań stron umowy kredytu, stanowią niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385(1) k.c.

W wyroku z 21 grudnia 2016 r. w połączonych sprawach C-154/15, C-307/15 i C-308/15 (...)G. N. i in. przeciwko (...), pkt 61 - 62) Trybunał Sprawiedliwości UE wyjaśnił, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, iż warunek umowny uznany za nieuczciwy należy co do zasady uznać za nigdy nieistniejący, tak by nie wywoływał on skutków wobec konsumenta. W związku z tym sądowe stwierdzenie nieuczciwego charakteru takiego warunku powinno mieć z reguły skutek w postaci przywrócenia sytuacji prawnej i faktycznej konsumenta, w jakiej znajdowałby się on w braku tego warunku. W wyroku z 26 marca 2019 r. w sprawach C 70/17 i C 179/17 ( (...) SA przeciwko A. S. S. oraz (...) SA przeciwko A. L. M. i V. R. R., pkt 54) Trybunał Sprawiedliwości UE wykluczył przy tym, by sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w umowach. Oznacza to, że nieuprawnione byłoby zastąpienie przez sąd postanowień niedozwolonych innymi, polegającymi, np. na odwołaniu się do kursu walut stosowanego przez Narodowy Bank Polski. Możliwość takiej zmiany umowy przez sąd stałaby w sprzeczności z celami prewencyjnymi dyrektywy 93/13, gdyż przedsiębiorcy wiedzieliby, że nawet w razie zastosowania klauzuli niedozwolonej umowa zostanie skorygowana przez sąd w sposób możliwie najpełniej odpowiadający ich woli, a jednocześnie dopuszczalny w świetle przepisów o niedozwolonych postanowieniach umownych. Nie zasługuje na uwzględnienie stanowisko pozwanego, aby na wypadek stwierdzenia abuzywności zakwestionowanych postanowień umownych można by zastąpić je przepisami prawa o charakterze ogólnym lub dyspozytywnym. Jedynym przepisem dyspozytywnym, który ewentualnie mógłby być brany pod uwagę (i to wyłącznie w zakresie ustalenia kursu przeliczenia PLN na CHF i vice versa), jest przepis art. 358 k.c. Przepis ten w obecnym brzmieniu wszedł jednakże w życie dopiero w dniu 24 stycznia 2009 r. Tymczasem umowa pomiędzy stronami została zawarta w dniu 15 stycznia 2007 r. Ponadto przepis ten odnosi się do możliwości ustalenia kursu waluty obcej w przypadku spełnienia świadczenia w walucie polskiej, natomiast nie reguluje sytuacji, w której dochodzi do przeliczenia wysokości zobowiązania z waluty polskiej na obcą.

Przyznanie sobie przez bank prawa do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu indeksowanego kursem CHF na skutek wyznaczania w tabelach kursowych kursu kupna oraz sprzedaży CHF oraz wysokości tzw. spreadu walutowego przy jednoczesnym pozbawieniu kredytobiorcy możliwości wpływu na ową okoliczność, bez wątpienia w sposób rażąco narusza interesy powodów jako konsumentów i jest sprzeczne z dobrymi obyczajami. Treść kwestionowanych klauzul umożliwiała bankowi jednostronne kształtowanie sytuacji powodów – konsumentów w zakresie wysokości świadczeń wobec banku, przez co zakłócona została równowaga pomiędzy stronami przedmiotowej umowy. W rezultacie powołane postanowienia wzorca umowy należy uznać za niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385(1) § 1 KC.

Skutkiem uznania za abuzywne postanowień umownych jest konieczność uznania umowy za nieważną. Po wyeliminowaniu tzw. klauzul abuzywnych niemożliwym było zachowanie wiążącej strony umowy przy uwzględnieniu tzw. stawki referencyjnej LIBOR, tj. stawki właściwej dla waluty obcej. Zdaniem Sądu Okręgowego, wbrew twierdzeniom apelującego, przeprowadzona przez Sąd pierwszej instancji w niniejszym postępowaniu ocena wystąpienia klauzul abuzywnych postanowień umownych winna skutkować uznaniem przedmiotowej umowy za nieważną wobec braku możliwości określenia świadczeń stron wskutek wyeliminowania mechanizmu indeksacji.

Wykluczona jest zarówno tzw. redukcja utrzymująca skuteczność postanowienia abuzywnego, jak i możliwość uzupełniania luk w umowie powstałych po wyeliminowaniu takiego postanowienia.

Wypada w tym kontekście przywołać Wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18 K. i J. D. przeciwko (...) Bank (...), który w tym orzeczeniu TSUE stwierdził, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 stanowi, że nieuczciwe postanowienia w umowie zawartej przez przedsiębiorcę z konsumentem nie są wiążące dla konsumentów, na warunkach określonych w prawie krajowym państw członkowskich, oraz że umowa pozostaje wiążąca dla stron na tych samych warunkach, jeżeli może dalej obowiązywać bez nieuczciwych postanowień. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem celem tego przepisu, nie jest unieważnienie wszystkich umów zawierających nieuczciwe warunki, lecz zastąpienie formalnej równowagi, jaką umowa ustanawia między prawami i obowiązkami stron umowy, rzeczywistą równowagą pozwalającą na przywrócenie równości między nimi, przy czym uściślono, że dana umowa

musi co do zasady nadal obowiązywać bez zmian innych niż wynikające ze zniesienia nieuczciwych warunków. O ile ten ostatni warunek jest spełniony, dana umowa może, zgodnie z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, zostać utrzymana w mocy, przy założeniu, że zgodnie z przepisami prawa krajowego takie utrzymanie w mocy umowy bez nieuczciwych postanowień jest prawnie możliwe, co musi zostać zweryfikowane przy zastosowaniu obiektywnego podejścia (zob. podobnie wyrok z dnia 14 marca 2019 r., D., C 118/17, EU:C:2019:207, pkt 40, 51; a także wyrok z dnia 26 marca 2019 r., A. B. i B., C 70/17 i C 179/17, EU:C:2019:250, pkt 57). Jest tak zwłaszcza wówczas, gdy unieważnienie klauzul zakwestionowanych przez kredytobiorców doprowadziłoby nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również – pośrednio – do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją przedmiotowego kredytu do waluty. Tymczasem Trybunał orzekł już, że klauzule dotyczące ryzyka wymiany określają główny przedmiot umowy kredytu, takiej jak ta w postępowaniu głównym, w związku z czym obiektywna możliwość utrzymania obowiązywania przedmiotowej umowy kredytu wydaje się w tych okolicznościach niepewna (zob. podobnie wyrok z dnia 14 marca 2019 r., D., C 118/17, EU:C:2019:207, pkt 48, 52 i przytoczone tam orzecznictwo). W świetle powyższych rozważań Trybunał orzekł, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, iż nie stoi on na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, że ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy.

Technicznym skutkiem uznania za niedozwolone postanowień umownych dotyczących zasad ustalania kursów walut byłaby konieczność ich pominięcia przy ustalaniu treści stosunku prawnego wiążącego konsumenta. Postanowienia takie przestają wiązać już od chwili zawarcia umowy. Oznacza to, że nie stanowią elementu treści stosunku prawnego i nie mogą być uwzględniane przy rozpoznawaniu spraw związanych z jego realizacją. W rezultacie konieczne jest wówczas przyjęcie, że łączący strony stosunek prawny nie przewiduje zastosowania mechanizmu indeksacji w kształcie określonym pierwotnym brzmieniem umowy. Pozostaje sformułowanie o przeliczeniu świadczeń bez precyzyjnego wskazania podstawy, według której miałyby to nastąpić. W konsekwencji nie jest możliwe ustalenie wysokości świadczenia kredytobiorcy, tj. ustalenie wysokości kwoty, która podlega zwrotowi na rzecz Banku i która stanowi podstawę naliczenia odsetek należnych od kredytobiorców. Usunięcie postanowienia określającego główne świadczenia stron - podobnie jak postanowienia określającego niektóre z essentialia negotii - musi oznaczać brak konsensu co do zawarcia umowy w ogóle. To zaś oznacza, że na skutek kontroli abuzywności umowę należałoby uznać za nieważną. Nie byłoby bowiem możliwe określenie świadczeń obu stron. Ustosunkowując się do twierdzeń pozwanego, iż wobec eliminacji tabeli kursowej należałoby zastosować w to miejsce przepis dyspozytywny, przypomnieć należy, że w świetle wiążącej wykładni dokonanej przez TSUE, uzupełnianie umowy przepisami dyspozytywnymi jest uzależnione od niemożności utrzymania umowy w mocy i zgody konsumenta na takie uzupełnienie. Powód takowej zgody nie wyraził, akceptując wyraźnie koncepcję i konsekwencję stwierdzenia nieważności umowy. Poza tym TSUE (w sprawie D.) wykluczył w ogóle uzupełnianie umowy przepisem art. 56 k.c. odwołującym się do zasad współżycia społecznego i ustalonych zwyczajów, a w prawie polskim brak jakiegokolwiek innego nadającego się do zastosowania przepisu.

W szczególności przepisem takim nie może być art. 358 k.c. (który w dacie zawarcia każdej z umów miał inną treść) oraz art. 354 k.c. w zw. z art. 56 k.c., których zastosowanie umożliwiłoby według pozwanego przeliczenie zobowiązania kredytobiorcy po średnim kursie CHF publikowanym przez NBP. W przypadku umów kredytu waloryzowanych kursem waluty obcej, sposób określania świadczeń stron za pomocą kursu średniego CHF publikowanego przez NBP, nie przyjął się powszechnie, czego pokłosiem są liczne postępowania sądowe zarzucające bankom stosowanie względem klientów kursów niejednorodzących, niedookreślonych, wskazujące na dowolność ustalania tabel kursowych przez banki. W tej sytuacji nie sposób więc podzielić poglądów pozwanego, odwołujących się w tej materii do ugruntowanego zwyczaju, skoro takowy nie istniał (pозwany przynajmniej odmiennej okoliczności nie wykazał), w przypadku umów waloryzowanych kursem waluty obcej.

Finalnie zatem ocena umowy dokonana przez Sąd Rejonowy okazała się trafna. Konsekwencją ustalenia nieważności umowy kredytu było zaś uwzględnienie roszczenia o zapłatę uiszczonych przez powodów kwot jako świadczeń nienależnych wskutek wykonywania wadliwego zobowiązania – przy zastosowaniu w ramach niniejszego procesu tzw. teorii dwóch kondycji. W art. 410 § 1 k.c. ustawodawca przesądził, iż samo spełnienie świadczenia nienależnego jest źródłem roszczenia zwrotnego, przysługującego zubożonemu i nie ma potrzeby ustalania, czy i w jakim zakresie spełnione świadczenie wzbogaciło accipiens, ani czy na skutek tego świadczenia majątek solvensa uległ zmniejszeniu. Samo bowiem spełnienie świadczenia wypełnia przesłankę zubożenia po stronie powodowej, a uzyskanie tego świadczenia przez stronę pozwaną - przesłankę wzbogacenia, choćby Kredytobiorca był równolegle dłużnikiem Banku (por. m.in. uzasadnienie wyroku SN z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18). Stronie, która w wykonaniu umowy kredytu, dotkniętej nieważnością, spłacała kredyt, przysługuje roszczenie o zwrot spłaconych środków pieniężnych jako świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.), niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu zwrotu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu (tak uchwała SN z 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20 i uchwała składu 7 sędziów SN z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21).

Sąd Najwyższy w przytoczonej już wcześniej uchwale składu siedmiu Sędziów z dnia 7 maja 2021 r. (III CZP 6/21) podtrzymał stanowisko z uchwały z 16 lutego 2021 r. (III CZP 11/20), wskazując że roszczenia kredytobiorcy względem banku i banku względem kredytobiorcy o zwrot świadczeń spełnionych wskutek nieważnej umowy mają charakter odrębny i są niezależne, co oznacza, że nie ulegają automatycznej wzajemnej kompensacji. Konsument może żądać zwrotu w całości spłaconych rat kredytu, niezależnie od tego czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu nienależnie otrzymanego kredytu.

W tym stanie rzeczy, skoro powodowie zapłacili na rzecz pozwanego ogółem kwotę wyższą, żądanie zasądzenia kwoty dochodzonej pozwem, mieszczącej się w ww. sumie, zasługiwało na uwzględnienie, jako kwota świadczeń nienależnie pobranych od powodów w okresie wskazanym w pozwie przez pozwanego Bank.

Niezasadne były również zarzuty pozwanego, iż dochodzone pozwem roszczenie należy potraktować jako roszczenie okresowe, do którego ma zastosowanie trzyletni termin przedawnienia. Nie sposób przyjąć, iż roszczenie z tytułu nienależnego świadczenia jest roszczeniem o świadczenie okresowe. Okoliczność, iż nienależne świadczenie było spełniane cyklicznie, w częściach, nie powoduje „okresowości” roszczenia o zwrot tego świadczenia. Odrębnie natomiast dla każdej z części tego nienależnego świadczenia rozpoczynał się bieg 10 letniego terminu przedawnienia (obecnie w wyniku zmian ustawowych – 6 lat). Pozwany nie był w stosunku do powodów zobowiązany, ani w wyniku umowy kredytu, ani na skutek nieważności umowy kredytu, do jakichkolwiek świadczeń okresowych w rozumieniu art. 118 k.c. Nie należy mylić roszczeń przysługujących bankowi (kredytodawcy) z roszczeniami przysługującymi powodom (kredytobiorcom). Roszczenie banku o zapłatę rat kredytu, rzeczywiście jest roszczeniem o świadczenie okresowe (choć i tu można odnaleźć odmienne stanowiska). Nie jest natomiast roszczeniem o świadczenie okresowe, roszczenie kredytobiorców o zwrot świadczeń nienależnych odpowiadającym kwotowo zapłaconym ratom kredytu, w sytuacji gdy okazało się, że umowa kredytu jest nieważna.

Z zastrzeżeniem wyjątków przewidzianych w ustawie, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu (art. 117 § 1 k.c.). Zgodnie z art. 117 § 2 k.c., po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Zgodnie z art. 118 k.c. w brzmieniu obowiązującym od 9 lipca 2018 r. jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi sześć lat, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. Jednakże koniec terminu przedawnienia przypada na ostatni dzień roku kalendarzowego, chyba że termin przedawnienia jest krótszy niż dwa lata. W myśl art. 118 k.c. w brzmieniu sprzed wejścia w życie ustawy o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw z dnia 13 kwietnia 2018 r. (Dz.U. z 2018 r. poz. 1104) termin przedawnienia wynosił dziesięć lat. Zgodnie z art. 5 ust. 3 ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r. poz. 1104) do przysługujących konsumentowi roszczeń powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy i w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, których terminy



przedawnienia są określone w art. 118 i art. 125 § 1 ustawy zmienianej w art. 1, stosuje się przepisy ustawy zmienianej w art. 1, w brzmieniu dotychczasowym. Powyższe oznacza, że w sprawie ma zastosowanie 10 letni termin przedawnienia.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie art. 385 k.p.c., apelacja podlegała oddaleniu jako niezasadna.

O kosztach postępowania w instancji odwoławczej orzeczono z kolei na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c., przy uwzględnieniu dyspozycji § 10 ust. 1 pkt. 1 w zw. z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, w brzmieniu obowiązującym w dacie wniesienia apelacji.